

Stanisławski, Leszek

Zainteresowania Juliusza Słowackiego plastyką

Notatki Płockie 44/4-181, 35

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZAINTERESOWANIA JULIUSZA SŁOWACKIEGO PLASTYKĄ

Juliusz Słowacki znany jest nam jako wielki poeta romantyczny.

Tymczasem warto poznać także jego związki ze sztukami plastycznymi. Nasz narodowy wieszcz dużo podróżował. Wiemy, iż odebrał staranne wykształcenie, które nie tylko pozwoliło mu szerzej i rozumniej poznać ludzi, otoczenie, lecz także dało głębszą możliwość percepcji dzieł sztuki, jakie napotykał, bądź pragnął zobaczyć podczas swoich peregrynacji.

Już od najmłodszych lat lubił spotykać się z ludźmi sztuki. Żywo interesował się polskim malarstwem historycznym m.in. twórczością K. Stattlera (z którym się przyjaźnił), oglądał wielokrotnie w Europie malarstwo włoskie, przede wszystkim renesansowe z Rafaeliem, Veronesem, także niemieckie czy francuskie (późniejsze). Badacze poezji dopatrują się także w twórczości Juliusza Słowackiego wpływu malarstwa wielkich współczesnych mu romantyków np. Delacroix. Malarstwo odegrało więc w jego twórczości niebagatelną rolę. Będąc na emigracji poeta wielokrotnie zaglądał do najcenniejszych galerii Europy. Miało to swoje reperkusje później w bogatej korespondencji. Mniej Juliusz Słowacki interesował się architekturą. Największe wrażenie zrobiły na nim piramidy oraz Kolos Memnona podczas podróży po Egipcie.

Ze wszystkich dziedzin sztuki malarstwo cenił sobie Słowacki najbardziej. Przywiązywał do koloru dużą wagę. Kolorem i światłem operował także często w swoich poetyckich obrazach pełnych plastyki, bogatych w metafory i porównania.

O postrzeganiu sztuki najwięcej możemy się dowiedzieć dzięki korespondencji poety z jego matką. Słowacki przekazał jej dużo swoich refleksji, przemyśleń oraz upodobań estetycznych - konglomerat swojej wrażliwości artystycznej.

Już w dzieciństwie (począwszy od pobytu w Krzemieńcu) przyszły poeta stykał się z percepcją sztuki oraz obserwacją natury i jej oddawaniem w dziele plastycznym. Dom rodzinny także był miejscem spotkań malarzy (np. Rustema - autora dziecięcego portretu poety) czy intelektualistów. Niewątpliwie wielokrotnie miał lekcje związane z opanowywaniem warsztatu plastyki. Dzięki zajęciom plastycznym w Krzemieńcu oraz w Wilnie mógł poznać podstawowe elementy formy plastycznej, tajniki tworzenia rysunku, a nawet malarstwa olejnego, co można zobaczyć w zachowanych do naszych czasów niewielu dziełach rysunkowych oraz malarskich poety.

Częste wypowiedzi autora Beniowskiego na temat

sztuki, świadczą o dużym zainteresowaniu poety.

Juliusz Słowacki będąc poetą także wypowiadał się jako rysownik, akwarelista, zdobiąc swoimi rysunkami rękopisy poetyckie oraz dzienniki podróży. Zachowały się niektóre rysunki artysty. Największy ich zbiór znajduje się obecnie w zbiorach wrocławskiego Ossolineum. Niestety zbiory te są bardzo rzadko udostępniane, do dzisiaj nie znalazły również pełnej publikacji, ani wyczerpującej analizy.

Jednym z najwcześniejszych rysunków poety jest Głowa starca, dumnie podpisana przez gimnazjalistę Słowackiego, z datą 3 sierpnia 1820 roku¹. Znaną są także akwarele z 1830 roku przedstawiające las i jezioro trockie.

Najbardziej znane rysunki poety pochodzą z jego Albumu notatek po Egipcie. Rysunki te wskazują nam na zainteresowanie poety architekturą i pejzażem we wzajemnej relacji. Rzadko gdzie pojawia się w nich postać ludzka², potraktowana jest raczej jako mało znaczący szczegół. Nisko położony horyzont, dalekie plany perspektywiczne, razem akcentują rozległość egipskiego pejzażu. Czasami pojawia się szkic ze zbliżeniem motywu architektonicznego, który bardziej zainteresował poetę.

Równie interesujące rysunki Juliusza Słowackiego można podziwiać w zbiorze Raptularza (także w posiadaniu Zakładu Narodowego Ossolińskich). Jeden z rysunków przedstawia widok z okna pokoju, w którym z pewnością przez pewien czas przebywał poeta. Na szkicu, bardzo ogólnym widnieje architektoniczna forma - zamek, motyw często pojawiający się w tece Raptularza, nawiązujący charakterem do romantycznych trendów historyzujących tamtej epoki. Później zawarty z pewnością w Królu - Duchu.

Prace poety odznaczają się lekką, lecz wyrazistą linią oddającą klimat nastrojowego pejzażu. Kompozycja z architektonicznym sztafażem posiada przestrzeń zbudowaną poprzez stosowanie perspektywy powietrznej i linearnej oraz czasami delikatnego modelunku światłocieniowego.

W swoich rysunkowych notatkach poeta różnicuje technikę wykonania. Używa akwareli, ołówka, piórka.

Znany jego rysunkowe wrażenia ze Szwajcarii, Bretanii, Grecji. Rysunki naszego wielkiego poety wciąż czekają na zebranie, opublikowanie i głębszą analizę. Z pewnością byłby to niezwykle przyczynkiem do szerszego poznania wizerunku poety. Trzeba dodać, iż Juliusz Słowacki z łatwością uczył się języków obcych (znał hiszpański, angielski, francuski, włoski) i biegłe nimi władał. Warto przypomnieć, iż grał na fortepianie oraz komponował...³ Był to w istocie wielki duchem i umiejętnościami człowiek.

PRZYPISY:

¹ L. Meyet, *Z nieznanych pamiątek: rysunki Juliusza Słowackiego*, "Tygodnik Ilustrowany" 1900, nr 421.

² D. Kudełska, *Juliusz Słowacki i sztuki plastyczne*. Lub-

lin 1997, s. 64.

³ L. Meyet, *Z nieznanych pamiątek...* op. cit.